

Formacja Niezwywych Schabuff, Zolty Rower

Jechaem jak zwykle
Zupenie sam
Na uszach miaem, swoj muzyk
Tak mocno, ciskaem, ´t kierownic

Kadej nocy, dotykam Ci
Tak bardzo chc przejecha midzy Twymi udami
Czy ty wiesz kochanie, co ja czuj
Kiedy stoj przed domem, w kt´rym Ty, w kt´rym Ty rajcujesz

Nie zwykiem, dotyka Ci
Jak ogie
Nie zwykiem, dotyka Ci
Jak ogie

Nie pamitam dnia, dnia kiedy Ci dostaem
Bya taka ciepa, tylko Ty, caa sodka
Odjechaa

Teraz mocno ciskam ´t kierownic

Nie zwykiem, dotyka Ci
Jak ogie
Nie zwykiem, dotyka Ci
Jak ogie

Nie zwykiem, dotyka Ci
Jak ogie